

Sygn.akt III AUa 176/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alicja Sołowińska

Sędziowie: Marek Szymanowski

Dorota Elżbieta Zarzecka

Protokolant: Magda Małgorzata Gołaszewska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 października 2019 r. w B.

sprawy z odwołania M. S. (1) oraz E. S. (1)

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

o składki na ubezpieczenie społeczne

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O.

od wyroku Sądu Okręgowego w Suwałkach III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 28 grudnia 2018 r.
sygn. akt III U 64/18

I. **oddala apelację;**

II. **odstępuje od obciążania Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. kosztami zastępstwa procesowego M. S. (1) i E. S. (1) za II instancję.**

Dorota Elżbieta Zarzecka A. M. S.

Sygn. akt III AUa 176/19

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w O. decyzją z dnia 23.11.2017r. wydaną w stosunku do M. S. (1) i E. S. (1) stwierdził, że M. S. (1) jest dłużnikiem Zakładu z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Zadłużenie wraz z należnymi odsetkami za zwłokę naliczonymi na dzień wydania decyzji wynosi łącznie 6 378,29 zł, w tym: z tytułu: - składek na ubezpieczenia społeczne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od lipca 2015 r. do lipca 2016r. w kwocie: 1.888,18 zł i odsetek za zwłokę: 263,00 zł; - składek na ubezpieczenie zdrowotne w ramach zakresów numerów deklaracji 01-39 za okres od lipca 2015r. do lipca 2016r. w kwocie 3.699,11zł i odsetek za zwłokę: 528zł.

Odwołania od tej decyzji złożyli E. S. (1) i M. S. (1). Były one identyczne w swojej treści, zarówno co do wniosków jak i zarzutów. Domagali się zmiany zaskarżonej decyzji i ustalenia, że M. S. (2) nie jest dłużnikiem organu rentowego z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne i ubezpieczenie zdrowotne. Odwołujący nie kwestionowali, iż w wymienionym okresie M. S. (1) miał zarejestrowaną działalność gospodarczą w ewidencji

działalności gospodarczej, jednakże wskazali, że nigdy nie rozpoczął jej prowadzenia. W rzeczywistości bowiem jej nie wykonywał, nie uzyskiwał żadnych przychodów oraz nie ponosił żadnych kosztów. W związku z niewykonywaniem działalności nie składał również deklaracji podatkowych. Założone przez niego działalności gospodarczej było jedynie czynnością formalną.

Sąd Okręgowy w Suwałkach wyrokiem z dnia 28 grudnia 2018 r. zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że M. S. (1) nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne w łącznej kwocie na dzień zaskarżonej decyzji 6.378,29 zł (pkt 1) oraz zasądziła od organu rentowego na rzecz E. S. (1) i M. S. (1) kwoty po 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt 2).

Sąd ten ustalił, że w dniu 09.07.2015r. E. S. (2) (matka odwołującego się), N. S. (1) (siostra odwołującego się) i sam odwołujący się zawarli umowę spółki cywilnej. Spółka miała prowadzić działalność gospodarczą po nazwa Firma (...) E. S. (2), N. S. (2), (...) spółka cywilna. Jednak już 20.07.2015r. odwołujący się wypowiedział swój udział w spółce ze skutkiem na dzień 21.07.2015r. Powodem takiej decyzji odwołującego się były nieporozumienia między współnikami. Potwierdziły to przesłuchane w sprawie E. S. (2) i N. S. (1). Uznać więc należy, że odwołujący się nie podjął działalności gospodarczej. Niestety nie dopełnił on wymogów formalnych i nie wyrejestrował działalności i nadal figurowała ona we wszelkich rejestrach. Nie dopełnił też koniecznych wymogów w stosunku do organu rentowego. Działalność gospodarcza odwołującego się w spornym okresie jednak nie funkcjonowała, gdyż de facto nawet nie rozpoczęła się, gdyż krótko po jej zawiązaniu wypowiedział on swoje udziały w Spółce. O braku działań odwołującego się w ramach tej działalności świadczą nie tylko zgodne zeznania świadków, ale też informacja z Urzędu Skarbowego o nie złożeniu przez odwołującego zeznania podatkowego za 2015r.

Sąd I instancji wskazał, że o zaistnieniu tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym nie decyduje samo formalne zarejestrowanie pozarolniczej działalności, lecz jej rzeczywiste wykonywanie. W myśl art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniu emerytalnemu i rentowym podlegają osoby prowadzące działalność pozarolniczą, zaś w świetle art. 8 ust. 6 pkt 1 tej ustawy za osobę prowadzącą działalność pozarolniczą uważa się osobę prowadzącą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej lub innych przepisów szczególnych. Z art. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, wynika, że działalnością gospodarczą jest działalność nosząca cechy zarobkowej, wykonywanej w sposób zorganizowany i ciągły.

W świetle zgromadzonego w rozpoznawanej sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy przyjął, iż odwołujący się w spornym okresie nie prowadził takiej działalności. Niedopełnienie przez odwołującego się obowiązku wyrejestrowania działalności świadek E. S. (2) tłumaczyła perturbacjami w jego życiu osobistym. Odwołujący się poznał wówczas kobietę i pod koniec 2015r. zawarł z nią związek małżeński (E. S. (1)). Ponadto w lipcu 2015 r. wyjeżdżał za granicę kraju. Kumulacja różnych zdarzeń spowodowała, że w efekcie zapomniał o dopełnieniu formalności związanych z wyrejestrowaniem działalności gospodarczej. Brak też rozpoczęcia i prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującego się potwierdziła również świadek N. S. (1), jego siostra. Sąd zaś podzielił ich zeznania skoro pod groźbą odpowiedzialności kary za fałszywe zeznania przyjęły na siebie tę odpowiedzialność. Miał również na uwadze, że odwołujący się nie wykazał w Urzędzie Skarbowym żadnych dowodów ani strat, gdyż w ogóle nie złożył zeznania podatkowego. Odwołujący się nie sporządził też pieczętki, ani nie wystawił żadnej faktury. Nie ma też żadnych innych faktów świadczących za działalnością gospodarczą odwołującego się.

Zdaniem Sądu Okręgowego M. S. (2) w spornym okresie czasu tj. od lipca 2015 r. do lipca 2016 r. nie prowadził działalności gospodarczej, a zatem nie podlegał ubezpieczeniom społecznym i ubezpieczeniu zdrowotnemu z tego tytułu. Nie ciążył zatem na nim obowiązek opłacania składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne.

Dlatego, na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. Sąd zmienił zaskarżoną decyzję i ustalił, że M. S. (2) nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne i zdrowotne w łącznej kwocie na dzień zaskarżonej decyzji 6.378,29zł (pkt 1 wyroku).

O kosztach w punkcie 2 wyroku Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. z 2018r. Dz. U. poz. 265 ze zm.).

Apelację od powyższego wyroku złożył organ rentowy. Zarzucił Sądowi I instancji naruszenie przepisów k.p.c. tj. art. 233 k.p.c. poprzez niezgodność ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału dowodowego oraz przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na stwierdzeniu, że M. S. (1) nie jest dłużnikiem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne w łącznej kwocie na dzień zaskarżonej decyzji 6378,29 zł oraz poprzez danie wiary zeznaniom świadków i twierdzeniom odwołujących.

Wskazując na te zarzuty organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez oddalenie odwołania, ewentualnie o uchylene wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Suwałkach.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Zaskarżoną decyzją organ rentowy stwierdził, że M. S. (1) jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą jest dłużnikiem z tytułu nieopłaconych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne z tego tytułu za okres od lipca 2015 r. do lipca 2016 r. w łącznej kwocie 6378,29 zł. Podstawę faktyczną stanowiło ustalenie organu rentowego, że M. S. (1) w okresie od 15 lipca 2015 r. do 11 lipca 2016 r. był wpisany do ewidencji działalności gospodarczej jako prowadzący działalność w zakresie pakowania i za ten okres nie uiścił należtych składek na ubezpieczenie społeczne i zdrowotne.

Istota sporu sprowadzała się do ustalenia czy odwołujący od lipca 2015 r. do lipca 2016 r. rzeczywiście prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą i tym samym podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym z tego tytułu, z czym łączył się obowiązek uiszczania należnych składek. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 5 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami prowadzącymi pozarolniczą działalność. W myśl art. 8 ust. 6 pkt 1, w brzmieniu obowiązującym do 29 kwietnia 2018 r. za osobę prowadzącą pozarolniczą działalność uważa się osobę prowadzącą pozarolniczą działalność gospodarczą na podstawie przepisów o działalności gospodarczej. Zgodnie z art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu podlegają osoby fizyczne prowadzące pozarolniczą działalność - od dnia rozpoczęcia wykonywania działalności do dnia zaprzestania wykonywania tej działalności, z wyłączeniem okresu, na który wykonywanie działalności zostało zawieszona na podstawie przepisów o swobodzie działalności gospodarczej (od 30 kwietnia 2018r. – na podstawie art. 36 ustawy Prawo przedsiębiorców). Przepis art. 13 pkt 4 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych jednoznacznie kładzie nacisk na rozpoczęcie wykonywania pozarolniczej działalności i zaprzestanie wykonywania tej działalności, a nie na moment dokonania w ewidencji działalności gospodarczej stosownego wpisu o zarejestrowaniu działalności bądź jego wykreślenia. W konsekwencji obowiązkowi ubezpieczeń społecznych i łączącego się z tym obowiązku zapłaty składek podlega osoba faktycznie prowadząca działalność gospodarczą (a więc wykonująca tę działalność), a nie osoba jedynie figurująca w ewidencji działalności gospodarczej na podstawie uzyskanego wpisu, która działalności tej nie prowadzi (nie wykonuje). Ocena, czy działalność gospodarcza rzeczywiście jest wykonywana, należy przy tym do sfery ustaleń faktycznych, a istnienie wpisu w ewidencji oczywiście nie przesądza o faktycznym prowadzeniu działalności gospodarczej, jednakże wpis ten prowadzi do domniemania prawnego, według którego osoba wpisana do ewidencji, jest traktowana jako prowadząca taką działalność. Domniemanie takie może być obalone, co wymaga przeprowadzenia przeciwdowodu, który obciąża stronę twierdzącą o faktach przeciwnych twierdzeniom wynikającym z domniemania.

Odnosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy zauważyć należy, iż M. S. (2) od 15 lipca 2015 r. do lipca 2016 r. był wpisany do ewidencji działalności gospodarczej jako osoba prowadząca pozarolniczą działalność gospodarczą w zakresie działalności związanej z pakowaniem.

Z niekwestionowanych ustaleń Sądu I instancji wynika, że podstawą wpisu odwołującego do ewidencji jako osoby prowadzącej pozarolniczą działalność gospodarczą była umowa spółki cywilnej jaką zawarli E. S. (2), E. S. (1) i M. S. (1) (k. 36-39). Umowa spółki została zawarta 9 lipca 2015 r. a z dniem 21 lipca 2015 r. M. S. (1) wypowiedział swój udział w spółce i wystąpił ze spółki, powołując się na konflikt interesów (k. 40).

Zauważyć należy, iż ubezpieczenie społeczne wspólnika spółki cywilnej zależy od osobistego prowadzenia w tej spółce pozarolniczej działalności gospodarczej (por. wyrok SN z 26 marca 2008 r. I UK 251/2007). Spółka cywilna jest tylko wewnętrznym stosunkiem zobowiązaniowym wspólników, a działalność gospodarczą mogą prowadzić tylko jej wspólnicy i z tego tytułu podlegają ubezpieczeniu.

W celu ustalenia czy M. S. (1) faktycznie prowadził działalność jako wspólnik spółki cywilnej Sąd I instancji przeprowadził postępowanie dowodowe tj. przesłuchał w charakterze świadków (...) spółki (...) (matkę odwołującego) oraz N. S. (1) (siostrę odwołującego). Z zeznań tych świadków jednoznacznie wynika, że M. S. (1) nie podjął żadnych obowiązków wynikających z zawartej umowy spółki, w szczególności nie wykonywał osobiście żadnej pracy w ramach działalności wpisanej w ewidencji. Osobistą pracę w ramach spółki cywilnej wykonywały wyłącznie E. S. (2) i N. S. (1). Świadkowie podkreślali, że wskutek nieporozumień M. S. (1) nie rozpoczął działalności oraz wypowiedział swoje udziały. W ocenie Sądu istotne są zeznania E. S. (2), która zeznała, że jej wolą było utworzenie spółki razem z dziećmi, tj. M. i N., jednakże one pokłóciły się zanim działalność rozpoczęła się. Kategorycznie stwierdziła też, że syn M. faktycznie działalności nie prowadził pomimo dokonanego wpisu w ewidencji. Działalność w ramach spółki cywilnej świadek prowadziła wyłącznie z córką N. S. (1) i tę działalność zakończyły w styczniu 2017 r. Świadek E. S. (2) zeznała też, że M. S. (1) dopiero od września 2017 r. prowadzi działalność gospodarczą w (...) spółki (...). Fakt ten znajduje oparcie we wpisie w ewidencji działalności gospodarczej – k. 130 – z którego wynika, że od 4 września 2017 r. M. S. (2) prowadzi działalność gospodarczą w zakresie produkcji napojów bezalkoholowych, produkcji wód mineralnych i pozostałych wód butelkowanych pod nazwą PPHU (...) i z tego tytułu podlega obowiązkowi ubezpieczeń społecznych. Okoliczność ta nie uprawnia jednak do przyjęcia, iż odwołujący się prowadził pozarolniczą działalność gospodarczą także w spornym okresie tj. od lipca 2015 r. do lipca 2016 r. Niewątpliwie jest bowiem, że 14 lipca 2016 r. wpis w ewidencji działalności gospodarczej został wykreślony, zaś następną działalność M. S. (2) rozpoczął 4 września 2017 r. i z tytułu tej działalności podlega aktualnie ubezpieczeniom społecznym.

W świetle powyższych ustaleń należało podzielić dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów, która uprawnia do stwierdzenia, że od lipca 2015 r. do lipca 2016 r. M. S. (1) faktycznie nie prowadził pozarolniczej działalności gospodarczej, nie świadczył osobiście pracy jako wspólnik spółki cywilnej, a udziały w spółce wypowiedział przed rozpoczęciem przez spółkę działalności. O braku współpracy przy działalności świadczy też i to, że nie poszukiwał klientów, nie wystawiał żadnych dokumentów ani też nie dokonywał żadnych czynności zmierzających do rozpoczęcia działalności poza dokonaniem wpisu do ewidencji. Sam wpis w ewidencji, co wyżej podkreślono, bez faktycznego podjęcia działalności, nie tworzy tytułu do ubezpieczenia społecznego i w konsekwencji nie powoduje obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne. Oznacza to, że skoro M. S. (2) w spornym okresie nie prowadził pozarolniczej działalności gospodarczej, to z tego tytułu nie podlegał ubezpieczeniom społecznym i dlatego nie jest zobowiązany do zapłaty składek z tego tytułu.

Zaskarżony wyrok jest zatem zgodny z prawem, a apelacja na mocy art. 385 k.p.c. podlegała oddaleniu.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł na mocy art. 102 k.p.c. uznając, że procesowa postawa odwołujących się M. i E. S. (1) wobec ich niestawiennictwa na rozprawę, pomimo wezwania do osobistego stawiennictwa, nie przyczyniła się do wyjaśnienia spornych okoliczności i powodowała przedłużenie postępowania. W ocenie Sądu są to uzasadnione okoliczności skutkujące odstąpieniem od obciążania organu rentowego kosztami zastępstwa procesowego odwołujących się.

Dorota Elżbieta Zarzecka Alicja Sołowińska Marek Szymanowski